

Zadania są nierozdzielne

Lipcowy plan obowiązkowych dostaw żywności...

Wobec powagi zadań kampanii żywno-omłotowej i skupu...

Wobec ustalenia się pogody nie ma trudności obiektywnych...

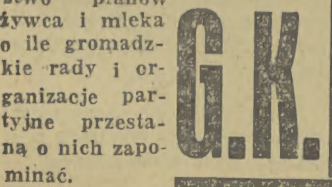
Jeszcze nie wszystkie organizacje partyjne i aktyw...

Nie ma dotąd pełnej mobilizacji GRN. Wiele z nich...

Kiedy mowa o przykładach z Miechowskiego...

Zasób źródeł do polskiego Odrodzenia...

W ub. latach mieliśmy przykłady spienienia...



Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VII. Kraków, poniedziałek 22 sierpnia 1955 r. Nr 199 (2159)

Uroczyste obchody w całym kraju przed 11 rocznicą odrodzonego lotnictwa

21 bm. odbywały się w całym kraju różnorodne imprezy...

W jednostkach, oddziałach i pododdziałach wojsk lotniczych...

W związku ze Świętem Lotnictwa odbywała się również...

Spoleczeństwo Krakowa wzięło liczny udział w tegorocznych obchodach...

W przedmym zasięgu przedstawiciele władz miejscowych...

11 lat temu, 23 sierpnia 1944 roku wystartowały do pierwszej...

Z podstawowych problemów IV Plenum KC PZPR Artykuł z Trybuny Ludu zamieszczaemy na stronie 3

Nowoodkryte źródła do dziejów polskiego Odrodzenia opracowują historycy krakowscy

Dzięki inicjatywie PROF. DRA JOZEFA GARBACIKA...

Artysty chińscy w Krakowie

Wczoraj rano przybył do Krakowa Chiński Młodzieżowy Zespół Artystyczny...

Utworzenie Instytutu Badań Jądrowych przy Polskiej Akademii Nauk

W celu dalszego rozwoju w naszym kraju prac badawczych w dziedzinie fizyki...

Jednocześnie przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk powołano...

Przewodniczącym komitetu dla pokojowego wykorzystania energii jądrowej...



Zaloty polskich samolotów odrzutowych przygotowują się do lotów ćwiczebnych.

I sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow przybył do Bukaresztu

Na zaproszenie rządu rumuńskiego do Bukaresztu przybył 21 bm. pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii...

Na lotnisku w Bukareszcie N. S. Chruszczow witał przedstawicieli rządu i partii...

Niech żyje Rumuńska Republika Ludowa!

Niech żyje niewzruszona przyjaźń między narodami rumuńskim i radzieckim!

20 sierpnia po południu w Pałacu Narodów w Genewie odbyło się...

Na posiedzeniu tym uczestnicy konferencji wysłuchali referatu prof. A. Lawriszczewa...

Naród radziecki szczerze się cieszy ze wspaniałych sukcesów osiągniętych pod kierownictwem...

Turyści radzieccy przybyli do Krakowa

21 bm. przybyła do Krakowa 80-osobowa grupa turystów radzieckich.

W pierwszym dniu swego pobytu goście radzieccy, oprócz zwiedzania...

W czasie swego dalszego pobytu na ziemi krakowskiej goście radzieccy...

Goście chińscy zwiedzają w czasie pobytu w naszym mieście zabytki Krakowa...

Dzisiaj i jutro w hali "Gwardii" Chiński Młodzieżowy Zespół Artystyczny...

ZSRR - NRF 3:2 Zwycięstwo piłkarzy radzieckich nad drużyną mistrza świata

MOSKWA. Oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem przez sympatyków...

Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Parszin (14 min.), Masienkin (69 min.)...

Widzów ok. 70 tys. Sędziował Ling (Anglia). Drużyny wystąpiły w następujących składach:

ZSRR - Jaszyn, Parchunow, Baszaszkin, Ogkonow, Masienkin, Netto, Tatuszin, Isajew, Parszin, Salnikow, Iljin.

NRF - Herkenrath, Juszkowiak, Liebrich, Posipaly, Eckel, Harpers, Rahn, F. Walter, Morlock, Roehring, Schaefer.

Na kilkanaście minut przed rozpoczęciem spotkania nad Moskwą przeszła silna burza...

Zaraz po gwizdku sędziego napastnicy radzieccy przeprowadzili kilka niebezpiecznych akcji...

Takiej niedzieli urozmaconej niespodziankami w tegorocznych rozgrywkach...

Table with 2 columns: Team, Score. Includes Górník Zabrze, Cracovia, Budowl. Opole, etc.

Table with 2 columns: Team, Percentage. Includes BOCHNIA, BRZESKO, CHRZANÓW, etc.

Konferencja genewska poważnie przyspieszyła pokojowe wykorzystanie energii atomowej

20 sierpnia po południu w Pałacu Narodów w Genewie odbyło się...

Na posiedzeniu tym uczestnicy konferencji wysłuchali referatu prof. A. Lawriszczewa...

Naród radziecki szczerze się cieszy ze wspaniałych sukcesów osiągniętych pod kierownictwem...

Urodzaj gwarantuje wykonanie planu

Oto kilka dalszych meldunków naszych korespondentów...

PCIM, pow. myślenicki. - U nas zboże piękniejsze od zeszłorocznego...

LIMANOWA. - Urodzaje w naszym powiecie są w tym roku piękne...

Przed sierpniowymi konferencjami nauczycieli

Za kilka dni nauczycielstwo szkół podstawowych, licealnych i zawodowych rozpocznie doroczne obrady sierpniowe. Celem ich będzie — mówiąc najogólniej — podsumowanie dorobku minionego roku szkolnego i omówienie zadań na rok 1955/56. Podobne zadania były treścią narad nauczycielstwa w latach ubiegłych. W związku z tym należałoby się zastanowić nad tym, co przyniosły poprzednie konferencje sierpniowe i nad czym głównie zatrzymać się winny dyskusje tegoroczne, by mogły pomóc skutecznie nauczycielstwu w wypracowaniu lepszych metod pracy dydaktyczno-wychowawczej z młodzieżą.

W szerokich dyskusjach w roku ub. na sierpniowych obradach nauczycielstwo wykazało dużo troski o podnoszenie poziomu nauczania i wychowania. Była ona u obywateli największą sprawą, w której największą rolę w rozumieniu istoty walki o światopogląd naukowy młodzieży. Wiele nauczycieli na konkretnych przykładach wskazywało, jak wyjaśnienie zagadnień światopoglądowych pomagało w rozwiązywaniu procesu samodzielnego myślenia u młodzieży, a tym samym w osiąganiu lepszych rezultatów w nauce. Ogólnie z konferencji sierpniowych w ubiegłym roku można by wywnioskować, że zmiany na lepsze w metodach pracy nauczycielstwa są coraz głębsze i powszechniejsze, że coraz śmiało, z coraz lepszym wynikiem nauczycielstwo jednoczy wszystkie czynniki i środki w walce o kształtowanie socjalistycznej świadomości u młodzieży.

Tegoroczne egzaminy dojrzałości, a szczególnie egzaminy wstępne na wyższe uczelnie wykazały jednak, że ciężej jest wypracować poważną dysproporcję pomiędzy postulatami i wnioskami wysuwanymi na konferencjach, a ich realizacją w codziennej praktyce. Egzaminy wstępne na wyższych uczelniach wskazują, że w niektórych dziedzinach ogólnokształcących poziom nauczania nie tylko nie podniósł się, ale nawet obniżył.

Np. w Liceum Ogólnokształcącym w Proszowicach, w Zakopanem, w Liceum nr IX w Krakowie poważny procent młodzieży nie miał podstawowych wiadomości z dziedziny chemii i matematyki, nie rozumiał zagadnień z nauki o Konstytucji, próbując często brak wiadomości pokryć słoganami.

Hasło tegorocznych konferencji „bliżej dziecka” to nie jest jakieś nowe zażądanie ale konsekwentne, kolejne ogniwo w łańcuchu głównych problemów

dydaktyczno-wychowawczych, którym poświęcone były dyskusje tegorocznych konferencji sierpniowych. Bo czyż postulat „bliżej dziecka” nie wiąże się bezpośrednio z postulatami walki o lepsze wyniki w nauczaniu i walki o kształtowanie naukowego światopoglądu młodzieży i wychowania jej w duchu moralności socjalistycznej?

Hasło „bliżej dziecka” oznacza, że na tegorocznych konferencjach nauczyciele dyskutować będą nad tym, jakimi środkami i sposobami walczyć w nowym roku szkolnym o jeszcze lepsze wyniki nauczania, jak skutecznie wciągnąć do tej walki młodzieży.

Na konferencjach tegorocznych nauczyciele dyskutować będą nad tym także, o ile w roku ubiegłym udało im się wyzyskać w pracy szkolnej materiały lekcyjne, zajęcia praktyczne, gawędy do podniesienia na wyższy poziom pracy wychowawczej, pracy nad kształtowaniem u młodzieży naukowego światopoglądu.

Hasło „bliżej dziecka” oznacza także, że na tegorocznych konferencjach sierpniowych nauczyciele dyskutować będą o wynikach (i sposobach ich osiągania) walki jaką wydano w wielu szkołach szablono- i nieszczeroci. Problem szablonu i nieszczeroci przejawiający się w stosunkach szkolnych w postaci unikania przez nauczycieli dyskusji nad sprawami trudnymi, drażliwymi, w niedopowiedzeniach, przemilczaniu tego co właśnie trzeba młodzieży jasno i otwarcie mówić — to problem kształtowania u młodzieży jasności i samostojności sądu, kształtowania socjalistycznej moralności.

Dyskusje na tegorocznych konferencjach sierpniowych będą stanowiły jak najszerszą wymianę doświadczeń nauczycieli w ich dążeniu do osiągnięcia szerszych metod pracy z rodzicami, z organizacjami młodzieżowymi i z samą młodzieżą.

Problemów, które należałoby przedyskutować na tegorocznych konferencjach jest wiele, dlatego też ważne jest aby hasło „bliżej dziecka” nie rozplynęło się w wielu drobnych sprawach, które można omówić, załatwić na posiedzeniach rad pedagogicznych lub w Wydziale Oświaty.

Szczególnie ważna w okresie organizowania konferencji jest sprawa aktywnej pomocy nauczycielom w przygotowaniu nowego roku szkolnego. Tu wyraźnie występuje potrzeba pomocy ze strony instancji partyjnych w mobilizowaniu podstawowych organizacji partyjnych w szkol-

nie, w pobudzeniu inicjatywy towarzyszy do uczynienia wszystkiego, by w tych organizacjach partyjnych wytworzyć atmosferę walki o coraz lepsze wyniki pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Tak więc zadania organizacji partyjnych w szkolnictwie i instancji partyjnych można by sformułować następująco:

„Bliżej dziecka” — to znaczy bliżej jego zainteresowań i problemów, tak aby starania o wyniki w nauce i rezultaty wychowawcze stały się dla dziecka bliskie i zrozumiałe. Oznacza to dalszy wysiłek, aby jasno, pogłębienie tłumaczyć młodzieży trudne nieraz problemy naukowe, aby rozpałdzić zainteresowanie lekcją i przedmiotem.

Oznacza to również bliższy kontakt nauczycieli z rodzicami, żywsza działalność komitetów rodzicielskich, aby wychowanie młodzieży w duchu głębokiej ideowości i patriotyzmu, w duchu socjalistycznej moralności stało się troską nie tylko nauczyciela, ale i rodziców, całego społeczeństwa.

Oznacza to otoczyć większą troską nauczycielstwo o progę ważnego okresu przygotowań do nowego roku szkolnego.

Oto najważniejszy kierunek działania.

B. ŁUKASZEWICZ
Kierownik Wydziału Oświaty
KW PZPR w Krakowie

Co dwa tygodnie — statek rybacki

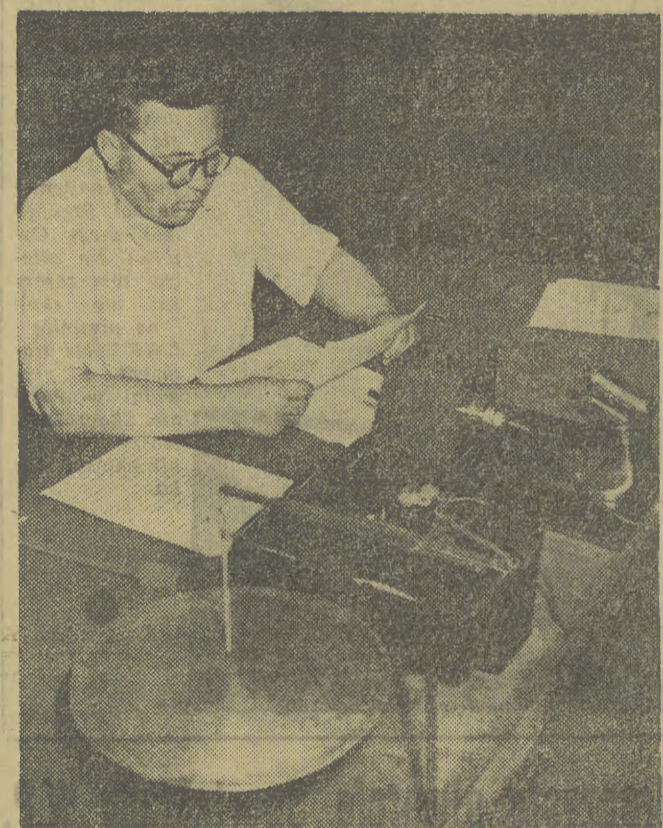
Trawler rybacki łączony na pochylni z dziewięciu prefabrykowanych bloków o wadze 90-100 ton każdy, całkowicie spawane kadłuba, zredukowane ponad 50 tys. roboczogodzin przy jego budowie — oto niektóre założenia i korzyści nowej technologii blokowej i potokowej budowy trawlerów rybackich, opracowanej dla stoczni gdańskiej.

Zasadniczą cechą nowej technologii — to łączenie na pochylni kilku gotowych i uprzednio wyposażeń w różne urządzenia wielkich bloków statku — np. dziobu, rufy ze sterem i śrubą, ładowni z nadbudówką wraz z urządzeniami nawigacyjnymi.

Na jednej pochylni stoczni budować się będzie równocześnie 5 trawlerów, przesuwanach ze stanowiska na stanowisko na potężnych podwalach.

Trawlerzy będą całkowicie spawane. Jeszcze przed spuchnięciem na wodę, na pochylni stoczni trawler otrzyma 75 proc. urządzeń technicznych, łącznie z maszyną główną i agregatami pomocniczymi, fabryką mączki rybnej, tranownią i mechanizmami kotłowymi.

Dzięki wprowadzeniu nowej technologii budowy trawlerów, każdą pochylnię będzie mógł co dwa tygodnie opuszczać jeden statek rybacki.



Przed blisko 4 miesiącami, w dniu 1 maja br. po raz pierwszy popłynęły na falach eteru młodym dźwięki „Przeźniczek” oznajmiające mieszkańcom Biłostockiego uruchomienie nowej radiostacji lokalnej. Od tej chwili mieszkańcy woj. biłostockiego słuchają codziennie własnego „rodzimego programu”. Na zdjęciu: Spiker zapowiada: „W programie naszymi mowi Biłostok na falach 168,2 m...”
CAF — fot. Motil

W oparciu o inicjatywę mas chłopskich rozwijamy proste formy kooperacji na wsi

(Z podstawowych problemów IV Plenum KC PZPR)

Poprzednio stwierdziliśmy już, że stoi przed nami ważne zadanie: dopomóc indywidualnym gospodarstwom chłopskim w zwiększeniu ich produkcji, w zwiększeniu osiągniętych przez nich hektara pól, w rozwoju hodowli w tych gospodarstwach. Mówiliśmy już: jednym z istotnych środków tej pomocy musi być o wiele szersze niż dotąd zastosowanie mechanizacji pracy w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Mówiliśmy już: zwiększenie produkcji gospodarstw indywidualnych wymaga od nich podniesienia poziomu agrotechnicznego, zootechnicznego gospodarstwa, zastosowania w tych gospodarstwach nowoczesnej wiedzy rolniczej.

Wszystko to niewątpliwie odpowiada interesom chłopów gospodarujących indywidualnie. Chłop gospodarujący indywidualnie chce, aby jego polna dawała obfity urodzaj, aby w jego oborze i chlewie było więcej dorodnego żywca inwentarza — wszystko to przecież podnosi jego dochody, zapewnia mu bardziej dostatnie życie. Chłop gospodarujący indywidualnie coraz lepiej rozumie, że maszyna, z której będzie mógł korzystać dzięki państwu ludowemu, niesie mu ułgi w pracy i pozwala mu na lepszą uprawę jego pól. Chłop gospodarujący indywidualnie coraz bardziej ganie się do nowoczesnej wiedzy rolniczej, coraz bardziej jest przekonany, że wiedza ta pomaga — mu w prowadzeniu i rozwijaniu gospodarstwa.

Jednak zastosowanie nowoczesnej techniki i wiedzy rolniczej w indywidualnym gospodarstwie chłopskim jest ograniczone ze względu na rozmiar tego gospodarstwa i związane z tym możliwości ekonomiczne i techniczne. Do brzo jest siac siewnikiem, używać przy zbiorach kosiarzy — ale nie zawsze oplaca się kupować je gdy się pracuje na jednym czy półtora hektarze ziemi. Cóż dopiero mówić o innym, bardziej skomplikowanym sprzęcie? Dobrze jest stosować kwalifikowane nasiona — ale uprawa nasion i ich planowe rozpraszanie wymaga odpowiedniej organizacji społecznej i jest utrudnione w warunkach gospodarki rozproszonej. Dobrze jest prowadzić hodowlę przy wykorzystaniu staniun rasowego knura czy buhaja — ale nie każdego gospodarza stać na utrzymanie go i wcale nie trzeba, żeby każdy go trzymał.

Tak więc z samych warunków indywidualnej gospodarki chłopskiej rozdził się pod do tworzenia różnego rodzaju mniejszych lub bardziej dużych zrzezeń chłopskich. Zrzezenia te łączą w określonych wspólnych celach poszczególne indywidualne gospodarstwa — właśnie jako indywidualne gospodarstwa. Mieliśmy tego ro-

zaju zrzezenia przed wojną, mieliśmy bezpośrednio po wojnie bardzo szybki rozwój tego rodzaju zrzezeń, które stały się terenem ostrej walki klasowej.

Z inicjatywę mas chłopskich stworzyła się i tworzy dzisiaj wiele luźnych zespołów tego typu. Zespoły te zaniemniej jednak często, nie podchwytyjemy tej inicjatywy, nie pomagamy jej dostatecznie. A przecież — wa właśnie ta inicjatywa chłopska w dziedzinie kierunku całkowitego szerszego i pełnej jej wykorzystania może przynieść niemały pożytek zarówno samemu chłopom, jak i gospodarce narodowej, naszemu dziełu budownictwa.

Mieliśmy przed wojną kółka rolnicze, różnego rodzaju spółki maszynowe, zrzezenia mleczarskie, zespoły łąkarskie itd. Jednak pod rządami kapitalistów i obszarników kierownictwo tych zrzezeń i spółek znajdowało się przeważnie w rękach kulaków. Zrzezenia te były niejednokrotnie narzędziem wyzysku chłopów pracujących przez kulaków. Już wtedy, w tych organizacjach przedstawiciele biedoty i chłopów średniorolnych walczyli przeciwko kulackiej przewadze, walczyli o to, aby te organizacje stały się narzędziem obrony interesów chłopów pracujących.

Po powstaniu władzy ludowej powstała realna możliwość przekształcenia tych organizacji w narzędzie walki chłopów pracujących przeciwko kulackiemu wyzyskowi, w dźwignię wzrostu produkcji i dochodów gospodarstw biedniackich i średniackich. Możliwość ta nie została należycie wykorzystana.

Chodzi o to, aby możliwości tego rodzaju zrzezeń i zadań stojące przed nimi w pełni realizować.

Wzemy np. sprawę mechanizacji gospodarstw indywidualnych. Bardzo wiele gospodarstw nie może sobie pozwolić na kupienie nowoczesnego sprzętu. Gdyby nawet umożliwić im nabycie tego sprzętu przy pomocy kredytu państwowego, byłby on w dużym stopniu nie wykorzystany, marowałaby się, a kosztą spłaty kredytu obciążałyby nadmiernie takie gospodarstwa. Natomiast zrzezenia gospodarstw biedniackich i średniackich może doskonale wykorzystywać na polach swoich zestaw maszyn rolniczych różnego typu i zachować przy tym całkowitą odrębność każdego gospodarstwa; maszyna po kolech ob. służyłoby jednego gospodarza po drugim. Czy nie mamy w tej chwili warunków do tego, aby przy pomocy kredytowej państwa, przy odpowiednim kierownictwie i niedopuszczeniu do kulackich machinaczy, przy zapewnieniu właściwego asortymentu sprzętu rolniczego obciążalnością zrzezeń maszynowych bardzo poważną część gospodarstw indywidualnych?

Poważną rolę mogą tu odegrać POM i GOM, które jesteśmy w stanie zapoczątkować w takiej ilości traktorów i maszyn dostosowanych do pracy na małych obszarach w indywidualnych gospodarstwach, aby zapewnić mechanizację podstawowych prac polowych. O bok indywidualnych form udzielenia pomocy przez POM gospodarstwom chłopskim będziemy rozwijać spółdzielcze formy użytkowania maszyn zapewniającej kontrolę społeczną nad sprawą pomocy przez chłopów małorolnych i średniorolnych korzystających z usług POM i GOM.

Ważny inny przykład — zespoły łąkarskie.

Oto komplekski sądzę rozpościerających się nad niewielką rzeczką, a należących do szeregu indywidualnych gospodarstw chłopskich. Łąki te wymagają zagospodarowania — zmeliorowania, okielznania rzeki, by nie wylewała nagłe, wytepienia chwastów, podsiania szlachetnymi gatunkami traw. Te proste i stosunkowo niezbity kosztowne zabiegi mogą nieść dać podwojenie i potrójnienie produkcji siana. Czy może je przeprowadzić pojedynczy gospodarz, właściciel jednego tylko kawałka z całego kompleksu? Cały szereg tych zabiegów nie da się przeprowadzić w jednym tylko indywidualnym gospodarstwie. Trzeba nimi objąć cały kompleks łąk — trzeba utworzyć zespół. W takim zespole i melioracja jest możliwa, i walka z chwastami bardziej skuteczna, i uszlachetnienie traw daje lepsze wyniki. Zespoły łąkarskie mają na wsi polskiej dobrą tradycję i wszelkie możliwości rozwoju.

W ostatnich latach w wielu województwach powstały zespoły uprawy resztek lub gruntów podgospodowych; uczyniły tych zespołów, gospodarując nadal indywidualnie na własnym gospodarstwie, po-

dejowali równocześnie, ku pożytkowi własnemu i pożytkowi kraju, gospodarke wspólne na dodatkowej ziemi.

Tego rodzaju różnych zrzezeń — zespołów plantatorów i hodowców, komitetów dostawców mleka itd. itp. mieliśmy i mamy w Polsce do dziś bardzo wiele.

Najpowszechniejszą i najszerszą formą spółdzielczego zrzezenia się chłopów pracujących — są spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej”. Zrzezają one obecnie ponad 3 miliony chłopów, posiadając codzienny, bezpośredni kontakt z milionami chłopów.

Trzeba niestety stwierdzić, że nasz stosunek do wszystkich tych form zrzezenia się indywidualnych gospodarzy, do wszystkich tych form prostej kooperacji chłopskiej, nie zawsze był właściwy.

Faktem jest, że niejednokrotnie zrzezenia te były opanywane przez elementy kulackie lub spekulacyjne, nieraz wyzyskiwano tam chłopów pracujących, oszukiwano władzę ludową. Ale czy należało wobec tego machnąć po prostu ręką na te organizacje? Czy słusze było, że dopuściliśmy do zaniebdania komitetów dostawców mleka przy zlewniach, komitetów członkowskich przy Gminnych Spółdzielniach „Samopomocy Chłopskiej”, że pozostawiliśmy bez właściwego kierownictwa tysiące grup wzajemnej pomocy przy GOM?

Niewątpliwie dopóki na wsi istnieje — i przezwą — indywidualna gospodarka chłopska, dopóki istnieją w poważnej liczbie gospodarstwa kulackie, dopóty we wszystkich organizacjach wiejskich i poza tymi organizacjami toczy się walka klasowa. Gospodarka indywidualna rodzi bowiem w mniejszym lub większym mierze elementy kapitalistyczne, a elementy te z natury usiłują i będą nadal usiłowały opowiadać organizacje wiejskie. Ale wciąż im nabycie tego sprzętu w warunkach władzy ludowej, która skutecznie przeprowadza politykę ograniczania i izolacji kulaka, przy istnieniu szerokiej sieci organizacyjnej narzędu partii na wsi, przy rosnącej wciąż spólni gospodarce między wsią a miastem, przy słuszej i jasnej polityce, jaką nakreśliły naszej partii pierwszy i drugi Zjazd, i rosnącym wciąż wpływie państwa ludowego na rozwój wsi, mamy wszelką możliwość sparaliżowania tego rodzaju kulackich wysiłków, mamy wszelką możliwość przekształcenia tych organizacji w potężną dźwignię rozwoju produkcji indywidualnych gospodarstw chłopskich, i jeszcze ściślejszego powiązania ich z państwem ludowym i lepszego wykorzystania wszystkich możliwości indywidualnej gospodarki.

Na czym polega znaczenie tych wszystkich organizacji?

Na tym, że stwarzają one konkretne możliwości organizacyjne postawienia nowoczesnej techniki i wiedzy na usługi indywidualnej gospodarki chłopskiej, że wychodzą od spraw najprostszych, najbardziej dostępnych dla indywidualnego chłopu pracującego, że są to takie formy wspólnego działania, które przynoszą korzyści chłopu jako indywidualnemu gospodarzowi, zespalają go razem z innymi chłopami, uczą wspólnego działania, przygotowują do przedziałania w sferze społecznej, socjalistycznej gospodarki.

Który rozsądny chłop zaprzeczy, że oplaci się zorganizować zespół łąkarski, zrzezenia plantatorów buraka lub kukurydzy, spółkę maszynową dla wspólnego użytkowania siewnika czy motocykla? Uczestnik takiej spółki czy zespołu pozostaje indywidualnym gospodarzem a zarazem staje się on działaczem wspólnoty, korzysta z nowoczesnego sprzętu rolniczego, z nowoczesnej wiedzy rolniczej! A czy to wszystko nie są przesłanki sprzyjające jego przyszłemu przejściu w szereg spółdzielców?

Jakie są podstawowe przesłanki rozwoju tego rodzaju form prostej kooperacji indywidualnych gospodarstw chłopskich?

Musi się materialnie zainteresować chłop indywidualny takim zrzezeniem. Trzeba, żeby udział w zrzezeniu przynosił temu chłopu jakaś korzyść — możliwość dogodnego korzystania ze sprzętu rolniczego, możliwość kontroli nad kierownictwem zlewni mleka, możliwość łatwiejszego zakupu nasion itd.

Następnie zaś trzeba, aby chłop pracujący czuł się gospodarzem tego zrzezenia. Aby w nim panował spółdzielczy, demokratyczny samorząd, aby nie dopuścić do komenderowa-

nia tymi zrzezeniami przez organa administracji państwowej.

Materialne zainteresowanie chłopów, demokratyzm spółdzielczy, u mocnienie spólni między miastem a wsią — to podstawowe filary wszystkich form prostej kooperacji, na które poleca nam zwrócić szczególną uwagę IV Plenum.

Istnieją poważne możliwości rozwoju tych form na naszej wsi — również poza rolnictwem w ścisłym sensie tego słowa.

Masy chłopskie chętnie przystępują do tworzenia spółdzielczych przedsiębiorstw produkcyjnych, jak np. wyrobu materiałów budowlanych (materiał ceglany, betoniarie, dałchwłoknie), zespołowej eksploatacji toru, prostego przetworstwa warzyw i owoców. Prawda — wszelkie tego rodzaju przedsiębiorstwa wymagają pomocy fachowej konsultacji, czasem niewielkich kredytów, czasem dostarczenia niezbędnych kosztownego sprzętu lub niewielkich ilości deficytowych materiałów, jak desek, gwoździ, papy itp. Ale ta pomoc oplaci się wielokrotnie — dodatkową produkcją zarówno tych przedsiębiorstw jak i gospodarstw ich uczestników. Prawda — również do takich przedsiębiorstw mogą i będą próbować przylazić wszelkie kombinatory; trzeba z nimi walczyć. Ale nie wolno rygnować z korzyści, które nam da wsparcie inicjatywy chłopskiej.

Chwila jest szczególnie korzystna, do szerokości mas chłopskich dotarł apel naszej partii, wzywający je do walki o zwiększenie produkcji ich gospodarstw. Obserwujemy na polskiej wsi szeroki ruch udoskonalenia gospodarki, zastosowania nowej agrotechniki, upowszechnienia kukurydzy, podniesienia wydajności pól, zwiększenia hodowli. Sama warunki kierują ten ruch na drogę wspólnego działania wszelkich form prostej kooperacji. Formy te rodzą się niemal żywotowo w najróżnorodniejszych dziedzinach życia wsi, ale wymagają one codziennej, troskliwej opieki.

IV Plenum wezwało nas do uważnego i wkliwego studiowania rodzających się na wsi form prostej kooperacji chłopów pracujących, uogólnienia ich doświadczeń, pomagania chłopom pracującym w doskonaleniu tej kooperacji.

Musimy już dziś zabrać się do realizacji tych wskazań IV Plenum. Chodzi bowiem o rzecz wielką nie tylko z punktu widzenia jej bezpośrednich efektów produkcyjnych.

Formy inicjatywy organizacyjnej, opartej na zasadach spółdzielczych, mogą być i są nader różnorodne; od gromadzkich kasy pożyczkowe-oszczędnościowej czy spółdzielni zaopatrzenia i zbytu — do różnego typu zrzezeń mających na celu pomoc wzajemną chłopów w produkcji rolniczej, jak spółki maszynowe, melioracyjne, budowlane i inne spółdzielcze zrzezenia producentów chłopskich. Powinny się one opierać na prostych statutach spółdzielczych, zabezpieczających podstawowe zasady wewnętrznego samorządu członków.

Przestrzegamy i rozwijamy tego spółdzielczego samorządu chłopskiego — to sprawa o wielkim znaczeniu społecznym i wychowawczym. Najskuteczniej przyczynić się można do rozbudzenia inicjatywy społecznej chłopów pracujących, do szybkiego wzrostu ich świadomości i aktywności społecznej poprzez stopniowe przechodzenie od najprostszych do coraz wyższych form współdziałania i pomocy wzajemnej, przez rozwijanie nawyków samorządu spółdzielczego wśród młodych nowych mas. Proste formy kooperacji chłopskiej są najlepszą szkołą tego samorządu, który jest niezbędnym czynnikiem sprawnego działania najwyższych form kooperacji — spółdzielczości produkcyjnej.

Kiedy Lenin w pierwszej lafa władzy radzieckiej swym genialnym wzrokiem spogłądł w przyszłość — właśnie w tych prostych formach kooperacji przyszłego socjalistycznego rozwoju wsi rosyjskiej. I dziś u nas te proste formy, przynoszące wzrost dochodów ich uczestnikom a wzrost produkcji rolnej krajowi, mogą i powinny zarządem stanowić dla setek i tysięcy indywidualnych chłopów pracujących szkołę wspólnego działania, wspólnego wykorzystania współczesnej mechanizacji rolnictwa i nowoczesnej agrotechniki, szerokiej pomost do socjalistycznej gospodarki na wsi.

(„Trybuna Ludu”)

II wielki plan i jego budowa

Świt wielkiej budowy

Wiesz jest zagubiona wśród drzew i nadwiślańskich łęgów. Ostatnie jej chałupy opierają się o wał rzeki w tym miejscu wskiej, że z łatwością można przetrząść kamień na drugi brzeg. Gdy jechaliśmy tu w pogodny lipcowy dzień, auto podskakiwało na wybojach, trzeciordnia droga prowadząca do jednej z tysięcy wsi naszego kraju nie grzeszy wygodą ani dobrym utrzymaniem. Co innego za rok, gdy nieznamą dzisiaj wioska będzie znana wszystkim, gdy będą o niej pisały podręczniki szkolne i gazety w całej Polsce. Wtedy z pewnością autostrada Kraków — Skawina przedłużą się, ułatwiają dojazd setkom auto wiozących materiałów na budowę. Bo ta mała wioska między Skawiną a Oświęcimiem będzie terenem czołowego obiektu nadchodzącej pięcioletki.

Nim zadadnią kafary

Właśnie trafiamy na historyczny moment, na pierwszy dzień budowy. Przywieziono dwa auta sztru. Trzeba zacząć od budowy porządnego dojazdu. Chociaż część narzędzi i materiałów przypłynęła już Wisłą, jednak i dobra ładowa droga jest konieczna. Nie taka to bowiem prosta sprawa ujarzmić i uregulować największą z polskich rzek już tu w jej górnym biegu.

Łączany — bo tak się nazywa wieś — której imię rozdzieli „wodna” pięcioletka, zamieszkuje filicy i dojeżdżający do Oświęcimia robotnicy. Wisła łapie tu na pięć zekola część pól, jest niezeglowna, kapryśna, płytka — to znów groźnie wzbiera powodziowa fala. Przeciwko tej groźbie już się gromadzi brzoń — materiały budowlane i narzędzia.

Mosy czekają na Wisłę

Ale Łączany to dopiero początek wielkiej inwestycji. Tu się zaczyna nowa arteria wodna — 18-kilometrowy kanał łączący Wisłę — z Wisłą. Jedyne kanały łączące Wisłę — z Wisłą, jego budowę rozpoczęto jeszcze przed I wojną światową. Przekopano kilka odcinków i zaniechano dalszych prac.

A kanał będzie miał niezwykle ważne znaczenie gospodarcze. Popłyną nim wielotonowe barki, popłynie węgiel z nowego żaglebia

krakowskiego nad Wisłą, uzyskane sprzętzenie wody poruszy turbiny elektryczne. Służa kanałowa zapewni regulację żeglugi. Zamknięcia kanału pod Skawiną, przedsięwzięcia awaryjne i nowoczesna pompownia dopełnią całości. Huta Aluminium w Skawinie zostanie zaopatrzona w dostateczną ilość wody, a różnica poziomu w kanale i Wiśle będzie wykorzystana w siłowni. Nowe źródło energii elektrycznej rozłoży się nad Wisłą.

Wielka budowa rozciągnie się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów. Trudno w to uwierzyć patrząc na jej pierwszy dzień. Dwa auta wyspały żwir na drogę, robotnik rozgarnia go łopata. Na przeciwnym brzegu chłopiec poci konia. Wkrótce tysiące koni mechanicznych zadadnią nad rzeką. Pierwsze barki z budulcem kołyszą się na wodzie. Jak trudno uwierzyć, że ta cichutka wioska staje się terenem wielkiej budowy. Pod nachylnymi kłosami żyta złożono szyny wąskotorowej kolejki. Małe wagoniki za wałem czekają na pierwsze wykopy, by przewieźć ziemię i stłoneczy wiślany piasek.

Na rzecę kołysz się barki, trwa wyładunek materiałów na budowę baraków. Jeszcze w tym roku będzie tu pracowało kilkuset ludzi.

Jedziemy w powrotem drogą, opodal której będzie przebiegał kanał. Wykopy sprzed pół wieku zarosły łozą, poobsuwały się szkarpy. W okolicy Brzeźnicy, nad ważemom Walsu zawisły mosy, czekają na Wisłę, która pod nimi przepływnie; ludzie czekają na rzekę, która zmieni ich wsię. Wychodzą na jej przyszy brzeg, daszkiem dioni przykrywają oczy czy już nie płynię fala niosąca w te ziemie urodzaj.

Głęboka rzeka

Łączany to jedna kłama spinająca Wisłę, druga znajduje się pod Nową Hutą w Przewozie. Tu już od

szeregu miesięcy czynna jest elektro-

wnia. Ale żeby uzyskać spiętrzenie wody na całym górnym odcinku rzeki, potrzebne są jeszcze dwa progi wodne. Jeden pod nazwą — stopień wodny „Kościusko” — wybudowany będzie w okolicy kopa, o tej nazwie, drugi jest już w trakcie realizacji.

Olbrymia ślana stalowych larsów grodzi Wisłę na dwie połowy. Kopec ziem i głębokie wady świadczą o zaawansowaniu robót.

— Weszliśmy tu we wrześniu ub. roku — opowiada kierownik budowy, inż. Kazimierz Roztański, opracowujący po dobrze zaopatrzonemu zapleczu.

Stoją hotele rolnicze i budynki socjalne. Cały arsenał służący jednemu celowi — ujarzmieniu Wisły. A rzeka burzy się, gromnie przybiega, że trzeba ubezpieczać się na wypadek powodzi, zamula dno, przeszkadza w prowadzeniu prac. Do generalnej ofensywy ściera potężna gołębiarka „Mefisto”, która ma już za sobą budowę kanału i portu hutniczego.

Po ukończeniu stopnia wodnego Wisła w Krakowie podniesie się o przeszło 2 metry. Będą mogły pływać po niej ciężkie, wielotonowe barki. Stanie się rzeką nowoczesnej żeglugi.

Tysiące lat płynęła prastara Wisła przez tę ziemię. Latem rozpruwała lodziami dna na miazłach, w czasie wiosennych burz goziła powodzią, łapała w zakola struchlałe wsię. Przed dwoma laty wyprostowano pierwszy jej łuk, stanął na rzecę pierwszy stopień wodny. Najbliższe lata przyniosą dalszą jej regulację, wpręgna tę piękną rzekę w służbę człowieka. I nie tylko ją. Ujarzmimy i inne rzeki naszego województwa. Między Porąbką a Żywcom powstała nowe obiekty wodne. Potężne zbiorniki zmienia klimat, nowe elektrownie wodne zasila energią elektryczną fabryki i najodleglejsze wsię. Nadchodzący plan 5-letni pomnoży bogactwo naszego kraju. Budowie wodne na Wiśle to czołowe jego obiekty. Pełnią blasku zalśnia wkrótce — w dniach nadchodzącej pięcioletki.

J. ŻUKOWSKI

SPORT

Dobry i jeden punkt

Gwardia—Włóknarz 1:1 (0:0)

Jak oceniamy udział w Igrzyskach sportowców krakowskich?

Opinia publiczna w kraju i za granicą bardzo wysoko oceniła sportowe rezultaty II Międzynarodowych Igrzysk Sportowców Międzyzłoty, podkreślając, że ich poziom sportowy przekroczył najniższe oczekiwania, a warunki podczas trwania imprezy były najkorzystniejsze do osiągnięcia światowych rezultatów...

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwano w Krakowie spotkania Włókniarza Łódź piłkarskiego z Gwardią Łódź z ligi z krakowską Gwardią. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0).

Krakowianie mogą mówić o dużym szczęściu, gdyż w przebiegu spotkania mogli mecz przegrać z różnicą jednej bramki. Z drugiej jednak strony, gdyby mieli przystąpić do gry z Gwardią, to zwycięstwo należałoby im się...

Za całą satysfakcją musimy wspomnieć o koszykarzach — TADU PACULE I STEFANIE WOJCIECHU, którzy swą grą wzbudziły zachwyt widowni. Oczywiście nie tylko oni, ale i inni zawodnicy...

Świetne zwycięstwo piłkarzy ZSRR

Tradycyjnym zwycięzcą na trasie Kraków—Zakopane, liczącej 112 km był zespół piłkarzy z Związku Radzieckiego. Na starcie stania 103 osobowa stawka najlepszych kolejarzy polskich z członków kadry narodowej...

W pozostałych spotkaniach I ligi uzyskano następujące wyniki: Lechia Gdańsk—Polonia Bytom 0:1, Ruch Chorzów—Gwardia Bydgoszcz 0:0, Górnik Radlin—Stal Sosnowice 2:1.

Rekord Hadasika pobity Czarnecki mistrzem gór

Tradycyjnym zwycięzcą na trasie Kraków—Zakopane, liczącej 112 km był zespół...



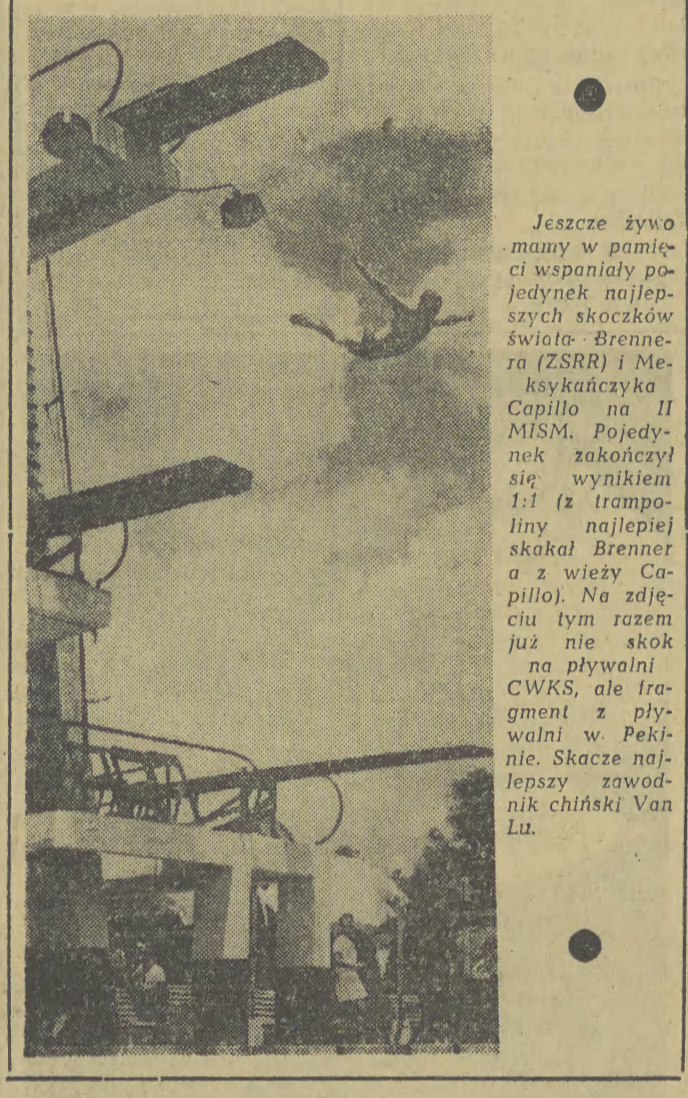
Czarnecki mijają linę mety. Foto Pawłowski

Decydująca walka o tytuł mistrza gór rozgrywała się w czołówce, którą zapieczętował Zakopane. W drugiej grupie zwyciężył Czarnecki...

W tym celu liczący zdobytych medali. Na 91 medali w Budapeszcie. Na stadionie Ludowym w Budapeszcie rozpoczęły się 20. dni dwudniowe zawody lekkoatletyczne...

Sukces Garbarni w Warszawie

Krakowska Garbarnia użyskała w niedzielę w Warszawie bardzo korzystny wynik remisując z warszawską Gwardią 2:2 (2:1). Kilka dni temu gwardziści pokonali CWKS...



Uroczyste otwarcie Spartakiady W.P. we Wrocławiu

21 bm. na wrocławskim Stadionie Olimpijskim nastąpiło uroczyste otwarcie IV letniej Spartakiady Wojska Polskiego...

Po wakacjach piłkarzy Cracovia—Tarnovia 4:0 (2:0)

Pierwszym spotkaniem jakie rozegrali drugoligowcy na rozpoczęcie rozgrywek drugiej rundy był mecz Cracovii z Tarnovią...

Odnaczenia sportowe

W sobotę 20 bm. przewodniczący GKFF — W. Rezek podejmował lampką wina sportowców, którzy na zawodach podczas II MISM zdobyli medale...

Rozgrywki ligi wojewódzkiej

W mistrzostwach piłkarskich III ligi krakowskiej nie było specjalnych niespodzianek wyników, natomiast na boiskach Kolejarza H. Szeć i Sturu...

Po XIII Raidzie Tatrzańskim Mogło być lepiej

Zakończony niedawno XIII Raid Tatrzański w pełni potwierdził opinię, że jest to impreza najtrudniejsza chyba spośród tego typu zawodów na kontynencie...

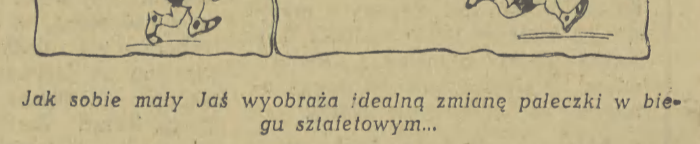
Rekordowy bieg PLEWY

Nadspodziewanie dobrze spisało się wielu lekkoatletów w Krakowie podczas półfinałowego trójmeczowego pucharu CRZZ między Kolejarzem Kraków, Budowlanymi Chorzów i Górnikiem Wałbrzych...

Chronik zwycięzów

Najciekawszą konkurencją drugiego dnia trójmeczowego lekkoatletycznego pucharu CRZZ rozegrana w Warszawie był bieg na 1500 m...

Uśmiechnij się...



Jak sobie mały Jaś wyobraża idealną zmianę paleczki w biegu sztafetowym...

Po XIII Raidzie Tatrzańskim

Ważną rolę w przygotowaniu do startu motorowców tatrzańskich w części zapasowe. Tak np. Paluch już na I etapie „zarobił” punkty karne za brak drobiazgu...

Table with 3 columns: Rank, Name, Points. Lists results for various teams like Deski, Budowlani, Sparta, etc.

Sidło wygrywa w Budapeszcie

Na stadionie Ludowym w Budapeszcie rozpoczęły się 20. dni dwudniowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników 10 krajów — Anglii, Belgii, CSR, Finlandii, Jugosławii, NRD, Norwegii, Polski, Szwecji i Węgier...

W pierwszym dniu zawodów Sidło wygrywa

W pierwszym dniu zawodów Sidło wygrywa wyprzedzając Węgrów Krasznalem — 70,78, natomiast Witulski w biegu na 1500 m zajął dopiero 8. miejsce...

Spotkanie lekkoatletyczne kobiet Węgry — Włochy

Wystąpiły w tym celu liczące zdobytych medali. Na 91 medali w Budapeszcie...

Advertisement for 'Kiedy?' featuring a stylized logo and text.

Advertisement for '22 Sierpień Poniedziałek'.

Advertisement for 'TEATRY' listing various plays and theaters.

Advertisement for 'KINA' listing movies and theaters.

Advertisement for 'RADIO' listing radio programs.

Advertisement for 'CHIRURGICZNY' listing medical services.

Advertisement for 'POLOŹNICZY' listing dental services.

Advertisement for 'APTEKI' listing pharmacies.

Advertisement for 'WYDZIAŁ' listing educational institutions.

Advertisement for 'tow. PIOTR CYGAN' listing a business or organization.